

Pacjenci onkologiczni mają do dyspozycji szeroki wachlarz produktów, ale nie każdego na nie stać

Marta Markiewicz-Melon



Fot. marchmeena29 - istockphoto.com

Problem nietrzymania moczu dotyka nie tylko pacjentów z nowotworami urologicznymi czy ginekologicznymi, ale również tych w starszym wieku lub przechodzących ciężką chemio- lub radioterapię. Obie metody leczenia onkologicznego mogą bowiem upośledzać lub osłabiać funkcje odpowiedzialne za kontrolę mikcji, w tym mięśni dna miednicy. Dostępna na rynku oferta nowoczesnych produktów chłonnych pozwala jednak chorym zachować wysoki komfort życia i umożliwia dopasowanie produktu do własnych, indywidualnych potrzeb.

Nietrzymanie moczu (NTM) w przypadku pacjentów onkologicznych w wielu sytuacjach traktowane jest nie jako odrębna jednostka chorobowa, lecz objaw schorzenia, z którym na co dzień się mierzą. Dane demograficzne nie pozostawiają wątpliwości - wraz ze starzeniem się społeczeństwa w nadchodzących latach możemy spodziewać się rosnącej liczby przypadków nowotworów, w tym raka prostaty, czy nowotworów uroginekologicznych. To sprawia, że problem inkontynencji może nara-

zać, a wraz z nim zwiększa się potrzeba poprawy jakości życia. Jaką ofertę dla pacjentów i ich opiekunów mają firmy oferujące dzisiaj specjalistyczne wyroby chłonne?

Szeroka gama produktów

Wiodący producenci wyrobów medycznych doskonale wiedzą, że właściwy dobór środków chłonnych pod względem poziomu chłonności, oddychalności, utrzymania suchej skóry a także kształtu i rodzaju produktu, wpływa nie tylko na komfort pacjentów, ale pozwala im również na utrzymanie aktywności społecznej, a często także zawodowej. Dlatego nieustannie starają się doskonalić już istniejące produkty, a także proponować nowe rozwiązania. W konsekwencji w sklepach i aptekach dostępna jest coraz szersza gama produktów wiodących producentów jak Essity, TZMO czy Paul Hartmann. Oprócz klasycznych pieluchomajtek dostępnych w różnorodnych rozmiarach, pacjenci i ich opiekunowie znajdą m.in. specjalne wkładki urologiczne sprofilowane dla kobiet i mężczyzn, bieliznę chłonną w różnorodnych rozmiarach i kolorach, a także pieluchy anatomiczne, czy

pieluchy z regulowanym pasem biodrowym. To, co jest najbardziej cenne dla pacjentów oraz ich opiekunów, to możliwość skorzystania z próbek przed podjęciem decyzji o ostatecznym zakupie.

Jednym z miejsc, gdzie można się w takie próbki zaopatrzyć, jest sklep rehabilitacyjno-medyczny przy Narodowym Instytucie Onkologii w Warszawie, który mieści się przy ul. Roentgena.

- Na miejscu zawsze staramy się dobrać produkt do potrzeb pacjenta. Dysponujemy próbnikami. Często jednak w naszym sklepie pojawiają się członkowie rodziny, którzy nie są pewni tego, jaki rozmiar nosi osoba potrzebująca danego produktu, bądź nie potrafią ocenić realnie mobilności i jej potrzeb. W takiej sytuacji zawsze staramy się, by mieli oni możliwość przetestowania kilku rodzajów wyrobów. Obecnie dysponujemy bardzo szeroką ofertą środków chłonnych, od wkładek wylapujących kilka kropli traconego moczu po duże pieluchomajtki dostosowane do potrzeb osób z ciężkim nietrzymaniem moczu - mówi sprzedawczyni zatrudniona w sklepie rehabilitacyjno-medycznym przy ul. Roentgena w Warszawie.

W ostatnich miesiącach, jak dodaje, dużą popularnością cieszy się bielizna chłonna, która jest sprofilowana na potrzeby zarówno pań, jak i panów - pod względem budowy i kolorystyki, ale również chłonności. *- Ostatnio mieliśmy klientkę, która szukała bielizny chłonnej pasującej pod sukienkę na wesele. Po kilku próbach udało się nam dobrać wyrób, w którym nie tylko mogła czuć się bezpiecznie, ale również elegancko - wspomina sprzedawczyni, która zwraca również na konieczność ciągłego doszkalania się. - Zazwyczaj, jak pojawiają się nowe produkty w ofercie danej firmy, mamy propozycję skorzystania z wiedzy przedstawicieli handlowych, którzy nie tylko pokazują nowe produkty, ale również wyjaśniają, co się w nich zmieniło, jakie mają parametry i komu mogą być oferowane. Dodatkowo zawsze możemy liczyć na wsparcie i informację zwrotną, gdy potrzebujemy pogłębić wiedzę o wybranym produkcie - przekonuje.*

Próbki produktów cieszą się dużym zainteresowaniem

Możliwość korzystania z próbek produktów chwalą sobie sami pacjenci. Zarówno Bogusław Olawski, przewodniczący Sekcji Prostaty Stowarzyszenia Osób z NTM „UroConti”, jak i Elżbieta Żukowska, wiceprezes tego

stowarzyszenia, zauważają, że pacjent onkologiczny często po raz pierwszy ma kontakt z wyrobami chłonnymi zaraz po usłyszeniu diagnozy lub na wczesnym etapie leczenia. O możliwości korzystania z tego typu produktów powinna go poinformować pielęgniarka urologiczna lub położna edukująca pacjenta w zakresie prawidłowej pielęgnacji i higieny. *- Niestety nadal wiele osób z problemem*



Fot. Leonidas Santana - istockphoto.com

NTM korzysta nie z profesjonalnych środków chłonnych, ale ze zwykłych podpasiek. To błąd, bo zwykłe artykuły higieniczne nie zapewnią chorym onkologicznie właściwego zabezpieczenia i komfortu funkcjonowania w chorobie - przekonuje Elżbieta Żukowska.

Jej zdaniem szczególnie pacjenci zmagający się z nowotworem i leczeni z wykorzystaniem radioterapii oraz chemioterapii powinni być przygotowani na problem NTM, który może być uciążliwym i niepożądanym skutkiem prowadzonej terapii. *- Sama, chorując na raka piersi, doświadczyłam tego problemu przy okazji ciężkiej chemioterapii, której zostałam poddana. Podobnie jest z radioterapią, która może oddziaływać osłabiająco na mięśnie dna miednicy. W efekcie okazuje się, że nie trzeba zmagać się z rakiem prostaty, czy pęcherza moczowego, by doświadczyć NTM w chorobie onkologicznej - mówi Elżbieta Żukowska.*

Pacjenci dopłacają do środków chłonnych coraz więcej

Niestety ostatnie zmiany dotyczące odpłatności za wyroby chłonne wydawane na zlecenie nie przyniosły pozytywnych zmian dla chorych onkologicznie, którzy dotychczas korzystali z refundacji. *- Przed zmianą z miesięcznego budżetu domowego do środków chłonnych dopłacałem 5 zł, po zmianach, które miały miejsce w grudniu 2021 roku kwota ta wzrosła do 72 zł - ubolewa Bogusław Olawski, przewodniczący Sekcji Prostaty Stowarzyszenia Osób z NTM „UroConti”. Dodaje, że wielu pacjentów nie rozumie, z czego to wynika i niestety część z nich staje przed trudną decyzją związaną z realizacją zlecenia. - Asortyment produktów cały czas ewoluuje, jest dostosowany do naszych potrzeb i problemów, z jakimi się mierzymy. Niestety z uwagi na koszt zaopatrzenia się w środki chłonne wielu chorych, których nie stać na taki wydatek, musi otrzymywać wsparcie od najbliższych lub - co gorsza - decydują się na wątpliwej jakości zamienniki - wskazuje Bogusław Olawski.*